

Gwałtowne starcia w trakcie ulicznej parady techno

28 maja 2013

Dwudziestu rannych policjantów oraz kilkudziesięciu aresztowanych to bilans starć, jakie wybuchły w trakcie zabarwionej politycznie parady techno w Bernie. Prewencja użyła gazu łzawiącego i armatek wodnych przeciwko grupom zamaskowanych anarchistów, którzy przyłączyli się do imprezy z własnym przesłaniem.

Tegoroczna parada Tanz Dich Frei („wytańcz sobie wolność”), będąca największym festiwalem ulicznym w Szwajcarii od ponad 20 lat, zakończyła się starciami między siłami porządkowymi, a grupami zamaskowanych demonstrantów z Czarnego Bloku, którzy próbowali przełamać barykady wzniesione przed budynkiem parlamentu.

W godzinach nocnych, zamieszki rozprzestrzeniły się na kolejne obszary, gdzie tłum demonstrantów podpalał śmietniki i niszczył bankomaty. Policja szacuje straty na kilkaset tysięcy franków. Aresztowano 61 osób, a wielu policjantów trafiło do szpitala.

Uczestnicy zorganizowali imprezę za pośrednictwem portali społecznościowych, gdzie 13 000 osób potwierdziło swoją obecność. Niesiono transparenty z hasłami takimi jak „Zamiast tańczyć, walcz o wolność”. Przekaz dotyczył także obalenia neoliberalnej ekonomii, krytykował konsumpcjonizm i brutalność policji.

To już trzecia edycja festiwalu, który rok temu kiedy zebrał ponad 10 000 osób, jednak nie otrzymał oficjalnego pozwolenia od władz. Mimo to odbył się.

W zeszłym roku, nieznanym sprawcom udało się pokryć budynek parlamentu graffiti, co skłoniło władze do podjęcia

dodatkowych środków ostrożności. Tym razem stare miasto w Bernie zostało zablokowane w przeddzień imprezy, na ulice skierowano ogromne ilości przewencji, a wokół parlamentu wzniesiono metalowe barykady.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)